

**Sygn. akt II K 85/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w K.: J. D.

po rozpoznaniu w dniach: 10.05.2018r. i 05.06.2018r.

sprawy **M. R.**

s. K. i A. z domu A.

ur. (...) w L.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 19 października 2017r. w m. K., składając zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zm.) o sygn. PR Ds. 1540.2017, po uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę podając, iż w dniu 9 października 2017 roku około godziny 16:00 na trasie L. – S. prowadząc samochód marki A. (...) nr rej. (...) w celu uniknięcia zderzenia z samochodem nadjeżdżającym z przeciwnej strony wykonał manewr, który doprowadził podejrzanego do utraty panowania nad pojazdem, w konsekwencji czego zjechał z jezdni do przydrożnego rowu odnosząc obrażenia ciała, pomimo wiedzy, iż żaden samochód ze strony przeciwnej nie nadjeżdżał,

**tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k.**

I. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą jedynie zmianą, iż czyn ten kwalifikuje z art. 233 § 1a k.k. i za to z mocy art. 233 § 1a k.k. przy zastosowaniu art. 233 § 5 pkt 2 k.k. odstępuje od wymierzenia kary;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w wysokości 70 (siedemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt. II K 85/18

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 9 października 2017 r. doszło do zdarzenia drogowego, gdzie kierujący pojazdem marki A. (...) nr rej. (...) M. R. na trasie L.- S. gm. S. w wyniku niedostosowania prędkości do warunków ruchu stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie na pobocze w wyniku czego doznał obrażeń ciała.

W dniu 19 października 2017r. M. R. przed składaniem zeznań w charakterze świadka został ustnie uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Otrzymał również od przesłuchującego go funkcjonariusza

na piśmie pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego oraz świadka, co skwitował własnoręcznym podpisem. W pouczeniu tym znalazł się zapis o możliwości odmowy odpowiedzi na pytanie, które mogłyby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność karną (art. 183 kpk). M. R. zeznał nieprawdę twierdząc, że do wypadku doszło w ten sposób, że w celu uniknięcia zderzenia z samochodem nadjeżdżającym z przeciwnej strony, który przekroczył oś jezdni wykonał manewr w celu uniknięcia zderzenia pojazdów, a który doprowadził wymienionego do utraty panowania nad pojazdem, w konsekwencji czego zjechał z jedni do przydrożnego rowu, w wyniku czego doznał obrażeń ciała.

W dniu 15 grudnia 2017 r. M. R. w trakcie przesłuchania w charakterze świadka dobrowolnie zmienił swoje zeznania, wskazując, iż w trakcie składania uprzednich zeznań powiedział nieprawdę, ponadto opisał rzeczywisty przebieg zdarzenia z dnia 9 października 2017 r. wskazując, iż żaden pojazd nie jechał z naprzeciwka.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2017 r. umorzono dochodzenia w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 9.10.2017 r. wobec braku znamion czynu zabronionego przestępstwem, a stwierdzenie wykroczenia drogowego. Komenda Powiatowa Policji w K. złożyła do Sądu Rejonowego w Kętrzynie wnioski o ukaranie w postępowaniu zwyczajnym przeciwko M. R. o czyn z art. 97 kw. M. R. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie został ukarany za wymienione wykroczenie karą grzywny w wysokości 500 złotych.

M. R. nie był dotychczas karany sądownie. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest żołnierzem zawodowym – szeregowym, zatrudnionym od października 2017 r. w JW W. jako kierowca z wynagrodzeniem 2800 złotych. Jest kawalerem, bezdzietnym i bez majątku, nie leczonym psychiatrycznie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie: protokołów przesłuchania M. R. k. 9-11,19-20, pouczeń k. 12, 13, karty karnej k. 41, informacji o oskarżonym k. 67, postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 54 z akt PR Ds. 1540.2017, wniosku o ukaranie k.55 z akt. PR Ds. 1540.2017, wyjaśnień oskarżonego k. 32v-33,67, zeznań świadka R. N. k. 72v.

**Oskarżony M. R.** w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż będąc wtedy pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę. Podał mianowicie, że żaden pojazd z naprzeciwka nie jechał, a do zdarzenia doszło na skutek jego nieostrożnej jazdy. Motywem jego działań był strach i wstyd przed rodzicami. Miał poczucie, że do wypadku doszło z jego winy, natomiast jego ojciec pracował na ten samochód całe życie. Czuł się winny w stosunku do ojca i aby wybielić swoją osobą wymyślił historię z której wynikało, że do wypadku doszło przez innego kierowcę. Przyznał, iż żałuje tego co zrobił. (k.32v-33)

Na rozprawie oskarżony dodał, że przyznaje się do powiedzenia nieprawdy, z obawy przed odpowiedzialnością karną. Kłamał, bo bał się, że będzie karany sądownie za wypadek. Wtedy nie wiedział dokładnie, czy to będzie sprawa o wykroczenie drogowe, czy o przestępstwo. Podkreślił, iż sprostował swoje wyjaśnienia, przyznał się do błędu. Został ukarany karą grzywny 500 zł i 9 punktami karanymi ( wyjaśnienia 67, 73).

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego w których podał motywy swego postępowania, a mianowicie fakt obawy przed odpowiedzialnością karną, zasługują na danie im wiary.

W sprawie był słuchany funkcjonariusz policji R. N. z Komisariatu Policji w K., który opisał okoliczności przesłuchania oskarżonego. Świadek podał, iż prowadził czynności zlecone przez KPP w K.. Przesłuchał oskarżonego M. R. w charakterze świadka oraz pokrzywdzonego w wypadku drogowym. Świadek zeznał, iż oskarżony został ustnie pouczony o odpowiedzialności karnej wynikającej z art. 233 §1 kk, nie został natomiast pouczony ustnie o art. 183 kpk w związku z tym, iż nie istniało podejrzenie popełnienia przez niego czynu. Świadek podkreślił, iż oskarżony M. R., tak jak każda osoba przed przesłuchaniem otrzymał jasne i czytelne pouczenia, które zawierają wszelkie niezbędne informacje o prawach i obowiązkach, które świadek skwitował własnoręcznym podpisem. (k. 72v)

W świetle zgromadzonych dowodów nie ulega wątpliwości, że oskarżony był pouczony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, ponadto został również pouczony o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, które mogłyby jego lub osobę dla niego najbliższą narazić na odpowiedzialność karną. W protokole przesłuchania w charakterze świadka w dniu 19 października 2018 r. widnieje jedynie zapis, iż świadek został pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Jednak należy podkreślić, iż przed składaniem zeznań M. R. otrzymał od przesłuchującego go funkcjonariusza pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego oraz świadka w postępowaniu karnym, w których zamieszczono treść m.in. art. 183 kpk. (k.12 i 13.) M. R. własnoręcznym podpisem pokwitował otrzymanie pouczeń. Taki sposób pouczenia udzielonego oskarżonemu M. R. był wystarczający, w ocenie Sądu, dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Nadto należy wskazać, iż oskarżony składając zeznania po raz drugi, przyznał iż „przed przesłuchaniem policjant uprzedził go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz zapoznał go z uprawnieniami świadka w tym również z treścią art. 183 kpk, a więc o tym, że może nie odpowiadać na pytanie, które narazić mogłoby go na odpowiedzialność karną” (k. 19v).

Oskarżonemu zarzucono popełnienie czynu opisanego w art. 233 § 1 kk. Treść tego artykułu stanowi, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym prowadzonym na podstawie ustawy zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę. W § 2 powołanego przepisu wskazano, iż warunkiem odpowiedzialności karnej jest uprzednie pouczenie zeznającego o tej odpowiedzialności. Sprawca składając zeznania musi mieć świadomość tego, że mówi nieprawdę, kłamie. Przystępstwo z art. 233 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym, tzn. sprawca ma zamiar zeznania nieprawdy, jej zatajenia, bądź liczy się z taką możliwością i składa fałszywe zeznanie.

Na gruncie niniejszej sprawy, należy przyjąć za oskarżonym, że w sprawie dotyczącej zdarzenia drogowego z dnia 9 października 2017 r. prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w K., w której występował on jako świadek i pokrzywdzony, celem składanych przez niego zeznań było uchronienie się przed odpowiedzialnością karną za to zdarzenie. W chwili składania zeznań oskarżony nie wiedział, czy grozi mu odpowiedzialność za przestępstwo karne, czy też może wyłącznie za wykroczenie. Nie wiedział również, czy poza nim, ktoś jeszcze został poszkodowany w tym zdarzeniu drogowym. Dla zapewnienia realności prawa do obrony oskarżonego nie ma znaczenia, że w trakcie składania relacji procesowej nie posiadał statusu obwinionego, czy też oskarżonego. Istotne jest bowiem to, że okoliczności, których dotyczyły składane przez niego zeznania, wskazywały bezpośrednio na dokonanie przez niego wykroczenia.

Należy podkreślić, iż z punktu widzenia faktycznego sprawcy przestępstwa bądź wykroczenia, postępowanie karne jest prowadzone przeciwko niemu już od momentu podjęcia jakichkolwiek działań organów ścigania zmierzających do wyjaśnienia okoliczności popełnienia konkretnego przestępstwa, czy też wykroczenia, przy czym nie jest istotna wiedza tychże organów o okoliczności popełnienia przez tę jednostkę przestępstwa, czy też wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się czynu z art. 233 § 1a kk, w związku z tym konieczna była zmiana kwalifikacji prawnej.

Uregulowania art. 233 § 1a kk dotyczą świadków, którzy mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej w sprawie, w której składają zeznania (np. są faktycznymi sprawcami lub współdziałającymi), lub w innej (co do innego czynu, np. niewykrytego jeszcze przez organy ścigania). Osoby te przed przystąpieniem do składania zeznań muszą zostać uprzedzone o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić je lub osobę dla nich najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Świadek w okolicznościach, o których mowa w §1a, ma prawo jedynie do milczenia, natomiast nie wolno mu składać fałszywych zeznań, nawet jeśli faktycznie jest sprawcą czynu, którego dotyczy dane postępowanie lub inne, czy też w stosunku do którego takowe może zostać wszczęte.

Przy spełnieniu warunków z art. 233 § 2 kk, zgodnie z treścią art. 233 § 1a jeżeli sprawca zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, a więc działa intencjonalnie, popełnienia przestępstwo, aczkolwiek w postaci uprzywilejowanej.

Przepis art. 233 § 5 kk przewiduje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, jeśli sprawca dobrowolnie sprostuje fałszywe zeznanie, zanim nastąpi chociażby nieprawomocne rozstrzygnięcie sprawy. W tej sytuacji mamy do czynienia ze swoistym czynnym żalem. Sąd powinien w każdym przypadku uwzględnić okoliczności w jakich doszło do tego sprostowania.

Jak wynika z protokołu przesłuchania M. R. z dnia 15 grudnia 2017 r., oskarżony podczas drugiego składania zeznań dobrowolnie sprostował fałszywe zeznania, opisał rzeczywisty przebieg zdarzenia drogowego z dnia 9 października 2017 r. Decyzja oskarżonego o zmianie zeznań była podjęta z własnej woli i swobodnie. Nie został on do zmiany swoich zeznań w żaden sposób zmuszony np. zaistniałymi okolicznościami. Miało to miejsce przed rozstrzygnięciem sprawy w postępowaniu o popełnienie wykroczenia z art. 97 kw.

Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu nie jest znaczny. Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd kierował się kryteriami wskazanymi w § 2 art. 115 kk, a więc charakterem naruszonego dobra, rozmiarami wyrządzonej lub grożącej szkody, sposobem i okolicznościami popełnienia czynu, wagą naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postacią zamiaru i motywacją.

M. R. jest osobą młodą, ma 21 lat i tak naprawdę dopiero rozpoczyna dorosłe życie. Osoba w tym wieku, spełnia wprawdzie przesłankę wieku czyniącą ją zdolnym do ponoszenia odpowiedzialności karnej, jednak bezsprzecznie brak mu było dojrzałości życiowej, pozwalającej na pełną ocenę zaistniałej sytuacji. Przyczyną jego zachowania wyczerpującego dyspozycje art. 233§ 1a kk była chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej za zdarzenie drogowe, którego był on sprawcą. Oskarżony obawiał się odpowiedzialności karnej, również w tym zakresie, iż w chwili wypadku pracował jako żołnierz zawodowy i jego ewentualne skazanie uniemożliwiłoby mu dalszą pracę. Dodać należy również, iż oskarżony składał swoje zeznania pod wpływem stresu jaki był związany z zaistniałym zdarzeniem oraz w złym stanie fizycznym (odczuwał silny ból, przyjmował silne lekarstwa przeciwbólowe, miał gorset i kołnierz usztywniający na szyi).

Powyższe okoliczności oczywiście nie uwalniały oskarżonego od przypisania mu winy za popełniony czyn, ale powodują konieczność spojrzenia na niego i jego czyn nieco łagodniej.

W ocenie Sądu zachowanie M. R. miało jedynie charakter incydentalny. Należy wyraźnie podkreślić, iż oskarżony M. R. dobrowolnie przyznał się do złożenia fałszywych zeznań, a następnie je sprostował. Wyraził żal i skruchę w związku ze swoim postępowaniem.

Oskarżony prowadzi spokojny, ustabilizowany tryb życia, aktualnie zatrudniony jest jako żołnierz zawodowy (posiada dobrą opinię z miejsca pracy k.38) oraz nie był dotychczas karany (k.41). Okoliczności zdarzenia nie świadczą o jego demoralizacji, a jego zachowanie podczas prowadzonego postępowania, szczerą skruchą i żal w związku z zaistniałym zdarzeniem nie uzasadnia potrzeby stosowania wobec oskarżonego sankcji karnej – wymierzania mu kary, nawet rodzajowo łagodniejszej niż kara pozbawienia wolności.

W związku z tym, Sąd skorzystał wobec niego z dobrodziejstwa odstąpienia od wymierzenia kary, bowiem zdaniem Sądu wystarczającą dolegliwością dla oskarżonego był już sam fakt przeprowadzenia wobec niego postępowania karnego. W przekonaniu Sądu w tej konkretnej sprawie zasady słuszności oraz społeczne poczucie sprawiedliwości nie sprzeciwiają się decyzji Sądu.

Uwzględniając sytuację finansową oskarżonego, Sąd zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w całości, w tym opłatę w wysokości 70 złotych.